

## D03 Gotowa lista MZ

ANNA KARMAŃSKA

Analiza przypadku oparta została na faktach opisanych w: K. Woch, *Gotowa lista Mostostalu Zabrze, „Parkiet” 20X5, 6–7 marca s. 6*, niemniej jednak część tekstu tej analizy jest fikcyjną sytuacją, wymyśloną w celu stworzenia dylematu etycznego, który mógłby w tej autentycznej sytuacji wystąpić. Podkreśla się jednak wyraźnie, że dylemat ten nie dotyczy konkretnie żadnego z podmiotów, które na „tej liście” się znalazły.



### OPIS PRZYPADKU

Pan Mariusz K. – główny księgowy przedsiębiorstwa „Krok” S.A. – przeglądając jak zwykle bardzo uważnie najświeższą prasę biznesową, zwrócił uwagę na nagłówek w „Parkiecie”: *Gotowa lista Mostostalu*. Z zainteresowaniem przeczytał dopisek: „Okolo 136 mln zł to wartość wierzytelności, które znalazły się na liście zgłoszonej do układu Mostostalu Zabrze. Jest to suma tylko pozornie niższa od kwoty wciągniętej do »starego« układu spółki. Wówczas zobowiązania przekroczyły 180 mln zł”.

Pan Mariusz z coraz większym zainteresowaniem czytał, że nadzorca sądowy, który „czuwa” nad działaniami Mostostalu od momentu ogłoszenia jego upadłości z możliwością zawarcia układu przygotował listę wierzytelności układowych (przekazując ją jednocześnie sędziemu komisarzowi).

„Parkiet” (z dnia 6–7 marca 20X5 roku) donosił, że na tej liście znalazła się kwota okolo 136 mln zł. Pan Mariusz ze zdziwieniem zauważył, że jest to kwota dużo niższa od wartości wierzytelności wciągniętych na listę w „starym” postępowaniu układowym Mostostalu (z którego spółka zrezygnowała w połowie ubiegłego roku). Wówczas zobowiąza-

nia opiewały na przeszło 180 mln zł. Były to jednak zarówno wierzytelności bezwarunkowe (okolo 90 mln zł), jak i warunkowe (w tym wątpliwe lub takie, które były wymagalne w momencie zajścia określonego zdarzenia).

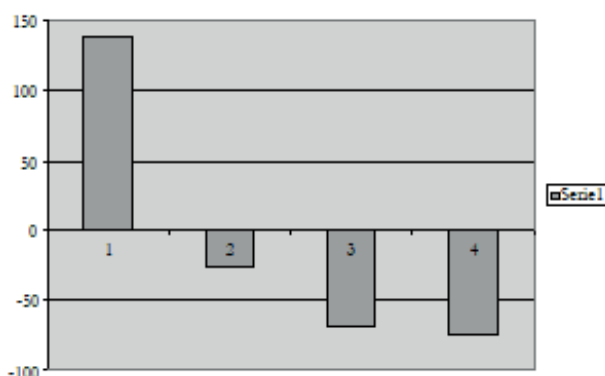
Księgowy czytał dalej, że nowa lista obejmuje jedynie kwoty bezwarunkowe, jednak dotyczące większej liczby podmiotów: „Doszły również długi Mostostalu wobec banków oraz innych firm zabezpieczonych na majątku spółki. »Stary« układ ich nie obejmował. De facto zadłużenie Mostostalu zmieniło się tylko w nieznacznym stopniu” – mówi dla „Parkietu” pan Paweł, dyrektor biura zarządu za-brzańskiego holdingu budowlanego.

Autor tekstu (K.W.) zauważa, że teraz wierzyciele mają dwa tygodnie na zgłoszenie sprzeciwów do przygotowywanej listy. Zauważa ponadto, że najprawdopodobniej uczynią to niektóre podmioty, których wierzytelności wchodziły do starego układu, ale nie znalazły się na nowej liście. Panu Mariuszowi ten komentarz daje wiele do myślenia, ponieważ w należnościach „Kroku” S.A. należności od Mostostalu stanowią 60% ogólnej wartości nominalnej należności, z czego 90% łącznej wartości należności od

Mostostalu (12 mln zł) objęte było postępowaniem układowym i ujęte zostało „na starej liście” wierzytelności wchodzących w skład układu. Tym uważniej studiujcie więc dalszy tekst artykułu w „Parkiecie”.

K.W. przypuszcza w tekście artykułu, że sprzeciwy mogą dotyczyć ponadto różnic w zapisanych kwotach. Od liczby zgłoszonych uwag będzie zależeć czas ich rozpatrywania przez sąd. Może to potrwać kilka miesięcy. „Praktycznie dopiero po uprawnieniu się listy może zostać zwołane zgromadzenie wierzycieli. Jednakże istnieje wyjątek: Art. 282 Prawa Upadłościowego i Naprawczego zezwala na odbycie zgromadzenia wierzycieli także w sytuacji, gdy nie zostały prawomocnie rozstrzygnięte wszystkie sprzeciwy, pod warunkiem że kwoty sporne nie przekraczają 15% ogólnej sumy wierzytelności objętych układem. Między innymi z tego względu trudno w tej chwili precyzyjnie stwierdzić, kiedy może dojść do zawarcia układu” – wyjaśnia „Parkietowi” P. G.

Uwagę pana Mariusza zwróciła też dynamika kapitału własnego Mostostalu Zabrze na koniec lat 20X1–20X4 przedstawiona w artykule w postaci poniższego diagramu:



Zastanawiał się on, co w takiej sytuacji może zrobić Mostostal? Czy ogłoszenie listy układowej jest jedynym rozwiązaniem?

„Parkiet” dalej donosił, że „sytuację Mostostalu mogłaby poprawić sprzedaż 33% pakietu udziałów Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych (PRInż) wartego kilkadziesiąt milionów złotych. Najpoważniejszym zainteresowanym zakupem PRInż jest Polimer-Mostostal Siedlce, który właśnie rozpoczyna finalne due diligence firmy drogowej. Uptynnienie tych aktywów będzie jednak możliwe najprawdopodobniej po zatwierdzeniu układu, nawet gdyby nabywca gotów był wyłożyć gotówkę w niedługim czasie. Dlaczego? Sprzedaż PRInż wykracza poza zakres zwykłego zarządu. Kierownictwo spółki musiałoby uzyskać zgodę sędziego komisarza. Sytuację w tym zakresie komplikuje również nierozstrzygnięty spór pomiędzy Mostostalem a BGŻ co do własności pakietu 91,9 tys. akcji katowickiego przedsiębiorstwa i zajęcia komornicze ustanowione na akcjach PRInż”.

Krótki tekst zaniepokoił pana Mariusza niezwykle. Powodów jest kilka.

Pierwszy jest taki, że należności od Mostostalu stanowią bardzo znaczącą część aktywów przedsiębiorstwa i już od dłuższego czasu ich windykacja sprawiała „Krokowi” S.A. sporo trudności. Niestety jednak Mostostal Zabrze był dotychczas dla „Korku” S.A. kluczowym odbiorcą produktów i gdyby nie to, że Mostostal zawsze chętnie kupował produkty tego przedsiębiorstwa (i to w dużych ilościach), „Krok” S.A. miałby sporo trudności ze zbytem swoich wyrobów i usług.



Drugim powodem jest to, że „Krok” S.A. przeprowadza istotne działania restrukturyzacyjne (wymuszone poniekąd kłopotami z windykacją należności od Mostostalu Zabrze). W tym celu potrzebuje sporo pieniędzy i dlatego też zgodził się na postępowanie układowe z Mostostalem, żeby tylko odzyskać chociaż część należnych środków.

Po trzecie, „Krok” S.A. postanowił ubiegać się o kredyt. Bank niechętnie jednak patrzy na dużą kwotę należności i wysokie zobowiązanie (20 mln zł) bieżące spółki, ponieważ sygnalizuje to poważne kłopoty ze zdolnością płatniczą tej firmy.

Po czwarte, „Krok” S.A. jest spółką notowaną na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie już od kilku lat i w polityce tego przedsiębiorstwa na bieżący rok zaplanowano pierwszą (od czasu notowania na GPW) wypłatę dywidend w wysokości 50% wypracowanego za bieżący rok wyniku finansowego.

Pan Mariusz czuje, że prezentowane przez niego sprawozdanie finansowe za I kwartał bieżącego roku powinno być dokładnie zweryfikowane w zakresie wyceny należności. Tym bardziej, że dotychczas (m.in. ze względu na ubieganie się o kredyty i decyzję zarządu) nie przeprowadzono dużego (a teraz jak się okazuje koniecznego) odpisu aktualizującego wartość należności od Mostostalu. Na drugiej liście układu – przypuszcza pan Mariusz – znajdzie się zapewne kwota wynikająca z najwcześniejszych propozycji (sugestii) Mostostalu Zabrze. O ile sobie dobrze przypomina, będzie to 7 mln zł. To niezwykle komplikuje sytuację „Kro-

ku” S.A. Przeprowadzenie odpisu aktualizującego może spowodować dla jego firmy istotne konsekwencje: od utraty możliwości uzyskania kredytu poczynając, poprzez być może zrezygnowanie z zapowiadanych wypłat dywidend, a na znaczącym spadku kursu rynkowego jego akcji kończąc.

Drugim powodem jest to, że „Krok” S.A. przeprowadza istotne działania restrukturyzacyjne (wymuszone poniekąd kłopotami z windykacją należności od Mostostalu Zabrze). W tym celu potrzebuje sporo pieniędzy i dlatego też zgodził się na postępowanie układowe z Mostostalem, żeby tylko odzyskać chociaż część należnych środków.

Po trzecie, „Krok” S.A. postanowił ubiegać się o kredyt. Bank niechętnie jednak patrzy na dużą kwotę należności i wysokie zobowiązanie (20 mln zł) bieżące spółki, ponieważ sygnalizuje to poważne kłopoty ze zdolnością płatniczą tej firmy.

Po czwarte, „Krok” S.A. jest spółką notowaną na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie już od kilku lat i w polityce tego przedsiębiorstwa na bieżący rok zaplanowano pierwszą (od czasu notowania na GPW) wypłatę dywidend w wysokości 50% wypracowanego za bieżący rok wyniku finansowego.

Pan Mariusz czuje, że prezentowane przez niego sprawozdanie finansowe za I kwartał bieżącego roku powinno być dokładnie zweryfikowane w zakresie wyceny należności. Tym bardziej, że dotychczas (m.in. ze względu na ubieganie się o kredyty i decyzję zarządu) nie przeprowadzono dużego

(a teraz jak się okazuje koniecznego) odpisu aktualizującego wartość należności od Mostostalu. Na drugiej liście układu – przypuszcza pan Mariusz – znajdzie się zapewne kwota wynikająca z najwcześniejszych propozycji (sugestii) Mostostalu Zabrze. O ile sobie dobrze przypomina, będzie to 7 mln zł. To niezwykle komplikuje sytuację „Kro-

ku” S.A. Przeprowadzenie odpisu aktualizującego może spowodować dla jego firmy istotne konsekwencje: od utraty możliwości uzyskania kredytu poczynając, poprzez być może zrezygnowanie z zapowiadanych wypłat dywidend, a na znaczącym spadku kursu rynkowego jego akcji kończąc.



### PROBLEMY DO DYSKUSJI

1. Jak w takiej sytuacji powinien postąpić księgowy spółki „Krok” S.A.?
2. Jakich informacji jeszcze potrzebuje? Czy powinien o tych doniesieniach „Parkietu” zawiadomić zarząd spółki, czy raczej powinien czekać na jego działania?
3. Czy ważniejszy jest tu biznesowy interes spółki, czy nadrzędne zasady wynikające z prawa bilansowego? Jakich sugestii może spodziewać się pan Mariusz Kowalski ze strony zarządu spółki?
4. Jakich argumentów powinien on używać, poszukując optymalnego rozwiązania tego problemu w sposób profesjonalny i zgodny z zasadami etyki działań czynności podejmowanych w systemie rachunkowości „Kroku” S.A.?
5. Wskaż zasady *Kodeksu zawodowej etyki w rachunkowości*, które odnoszą się do opisanej sytuacji w sposób bezpośredni.